

ŚWIĘTO WSI POLSKIEJ NA ZAMKU W WARSZAWIE

Uroczysta dekoracja Krzyżami zasługi działaczy ludowych ze wszystkich stron Polski

WARSZAWA, 11.3. Stolica Rzeczypospolitej gościła od wczoraj tysiąc działaczy ludowych z całej Polski...

Uroczystości wczorajsze rozpoczęły się o 10.00. Jezuitów, odprawione przez biskupa połowego ks. Gałła w obecności Prezydenta Rzeczypospolitej i przedstawicieli rządu...

Po powrocie do Zamku odbył się w koszarach na Bugaju wspólny obiad. do którego usłużyli państwo ze „Związku obywatelskiej pracy kobiet” i strzelcy. Na dziedzińcu koszarowym dymią się 7 kuchni polowych...

Przy stolach zastawionych w brzośnie, jak i jak pracują na wsi, księża, nauczyciele ludowi, instruktorzy rolnicy i chłopcy, chłopcy, chłopcy ze swoimi kobietami, które zabrali ze sobą na to paradzie do Pana Prezydenta.

Orkiestra wojkowska pod oknami wykrzywa krakowiaki, kujawiaki, oberki -- na śniłach panował nastrój weselny, radość była ze wszystkich łb.

Tu i ówdzie odzywały się od stołu jakieś głosy przygodny, dający wyraz powszechnemu uczuciu entuzjazmu. Najwięcej oklaskiwano przemówienie 84-letniego chłopca z Handziłowki pod Łańcutem...

Po obiedzie gościł pana Prezydenta byli na „Pani Twardowskiej” w teatrze Wielkim, skąd udał się na Zamok, gdzie odbył się główny punkt uroczystości: dekoracja Krzyżami zasługi.

Nigdy jeszcze dostojne komnaty zamkowe nie widziały w swoich murach tak barwnego korowodu gości, jak wczoraj. Pod sterczem obrazami, co król pamiętając, rozsądził się na kanapach i fotelach kobiety wiejskie...

krótkie przemówienia. Aktowi temu asystowała p. Prezydentowa z gronem pań, oraz członkowie rządu z premierem Bartlem na czele, biskup Gałła i prezes H. B. pisk. Sławek.

Organizacje lokatorskie przeciw podwyżce komornego

WARSZAWA, 11.3. W siedzibie Zw. handlowców obradował wczoraj pod przewodnictwem dr. Binyńskiego zjazd organizacji lokatorskich ze wszystkich większych miast polskiego...

Zjazd zajął stanowisko negatywne. Projekt cały ciężar tworzenia funduszu budowlanego zwała na barki mieszkańców miast, gdy w lesie tworzenia winna wziąć udział również wieś...

Pod grozą czerwonych kul i bagnetów modlą się pobożne tłumy u grobu patriarchy Tichona

Ludność prawosławna Moskwy i jej okolice stworzyła specjalny kult modłów religijnych na grobie zmarłego patriarchy Tichona, pochowanego w klasztorze Dońskim.

Mezallans w rodzinie Hohenzollernów zaręczyny najstarszego syna eks-kronprinza z sierołą po adwokacie w Buenos Aires

„Neue Freie Presse” zaznacza, że w niemieckich kołach monarchistycznych utrzymuje się pogłoska o zaręczynach 23-letniego najstarszego syna eks-kronprinza, księcia Wilhelma Pruskiego Hohenzollerna z panną Ursulą von Pannwitz...

Włamywacze amerykańscy dynamitem rozsadzają kasy

NOWY JORK, 11.3. W jednym z bogatych domów handlowych przy 5-iej Avenue dokonano niezwykle śmiałego włamania.

Zgon zasłużonego działacza na Śląsku Cieszyńskim

CHŁSZYŃ, 11.3. — Tel. wł. — W Olszynie, na Śląsku Cieszyńskim, zmarł w 62-letnim wieku wybitny działacz ludowy, senior rodu Michajłow sp. Paweł Michajłow.

Ludowych Prezydent Rzeczypospolitej zwrócił uwagę na swobodę jak gołab chłopa z pod Tarnobrzegu, liczącego lat blisko 90, Jana Słomkę...

Pod grozą czerwonych kul i bagnetów modlą się pobożne tłumy u grobu patriarchy Tichona

Ludność prawosławna Moskwy i jej okolice stworzyła specjalny kult modłów religijnych na grobie zmarłego patriarchy Tichona, pochowanego w klasztorze Dońskim.

Mezallans w rodzinie Hohenzollernów zaręczyny najstarszego syna eks-kronprinza z sierołą po adwokacie w Buenos Aires

„Neue Freie Presse” zaznacza, że w niemieckich kołach monarchistycznych utrzymuje się pogłoska o zaręczynach 23-letniego najstarszego syna eks-kronprinza, księcia Wilhelma Pruskiego Hohenzollerna z panną Ursulą von Pannwitz...

Włamywacze amerykańscy dynamitem rozsadzają kasy

NOWY JORK, 11.3. W jednym z bogatych domów handlowych przy 5-iej Avenue dokonano niezwykle śmiałego włamania.

Zgon zasłużonego działacza na Śląsku Cieszyńskim

CHŁSZYŃ, 11.3. — Tel. wł. — W Olszynie, na Śląsku Cieszyńskim, zmarł w 62-letnim wieku wybitny działacz ludowy, senior rodu Michajłow sp. Paweł Michajłow.

Zgon zasłużonego działacza na Śląsku Cieszyńskim

CHŁSZYŃ, 11.3. — Tel. wł. — W Olszynie, na Śląsku Cieszyńskim, zmarł w 62-letnim wieku wybitny działacz ludowy, senior rodu Michajłow sp. Paweł Michajłow.

Zgon zasłużonego działacza na Śląsku Cieszyńskim

CHŁSZYŃ, 11.3. — Tel. wł. — W Olszynie, na Śląsku Cieszyńskim, zmarł w 62-letnim wieku wybitny działacz ludowy, senior rodu Michajłow sp. Paweł Michajłow.

Z pośród szeregu czarnych ananiaszów wyróżniał się biały habit Dominikanina ks. Kondzielewiec z pod Lwowa, zasłużonego działacza na niwie spółdzielczości.

Organizacje lokatorskie przeciw podwyżce komornego

WARSZAWA, 11.3. W siedzibie Zw. handlowców obradował wczoraj pod przewodnictwem dr. Binyńskiego zjazd organizacji lokatorskich ze wszystkich większych miast polskiego...

Mezallans w rodzinie Hohenzollernów zaręczyny najstarszego syna eks-kronprinza z sierołą po adwokacie w Buenos Aires

„Neue Freie Presse” zaznacza, że w niemieckich kołach monarchistycznych utrzymuje się pogłoska o zaręczynach 23-letniego najstarszego syna eks-kronprinza, księcia Wilhelma Pruskiego Hohenzollerna z panną Ursulą von Pannwitz...

Włamywacze amerykańscy dynamitem rozsadzają kasy

NOWY JORK, 11.3. W jednym z bogatych domów handlowych przy 5-iej Avenue dokonano niezwykle śmiałego włamania.

Zgon zasłużonego działacza na Śląsku Cieszyńskim

CHŁSZYŃ, 11.3. — Tel. wł. — W Olszynie, na Śląsku Cieszyńskim, zmarł w 62-letnim wieku wybitny działacz ludowy, senior rodu Michajłow sp. Paweł Michajłow.

Zgon zasłużonego działacza na Śląsku Cieszyńskim

CHŁSZYŃ, 11.3. — Tel. wł. — W Olszynie, na Śląsku Cieszyńskim, zmarł w 62-letnim wieku wybitny działacz ludowy, senior rodu Michajłow sp. Paweł Michajłow.

Zgon zasłużonego działacza na Śląsku Cieszyńskim

CHŁSZYŃ, 11.3. — Tel. wł. — W Olszynie, na Śląsku Cieszyńskim, zmarł w 62-letnim wieku wybitny działacz ludowy, senior rodu Michajłow sp. Paweł Michajłow.

PEENA TABELA

wczorajszego ciągnięcia loterii

WARSZAWA, 11.3. Złota, w platem dniu ciągnięcia 5-tej klasy, 18-tej Państwowej Loterii państwowej wygrano:

Table with lottery results: Zł. 50.000 na nr. 15288, Zł. 15.000 na nr-y: 34070 182449, Zł. 10.000 na nr. 122695, Zł. 5.000 na nr-y: 4685 32780, Zł. 3.000 na nr-y: 52255 76743, Zł. 2.000 na nr-y: 28372 50415, Zł. 1.000 na nr-y: 8717 10506, Zł. 500 na nr-y: 10831 2818, Zł. 200 na nr-y: 10831 2818, Zł. 100 na nr-y: 10831 2818, Zł. 50 na nr-y: 10831 2818, Zł. 25 na nr-y: 10831 2818, Zł. 10 na nr-y: 10831 2818, Zł. 5 na nr-y: 10831 2818, Zł. 2 na nr-y: 10831 2818, Zł. 1 na nr-y: 10831 2818.

Stawki

Table with betting odds: 020 056 165 211 225 263 374 680 749, 817 900 957 1126 208 479 484 704 881, 906 2190 240 282 327 376 428 434 479, 559 608 855 902 919 947 976 3038 421, 204 297 493 518 912 963 4055 800 972, 259 354 367 369 499 521 645 737 971 976, 5012 134 139 341 401 451 640 805 824, 900 968 994 9035 311 453 461 531 471, 748 1107 118 183 194 203 314 324 451, 458 495 713 724 834 906 8255 267 294, 808 346 768 878 902 953 966 972 994, 9809 053 094 251 433 784 854 837 896 908.

Sesja Ligi Narodów w Warszawie

Genewa, dotychczasowa stolica Ligi Narodów, ma utracić to zaszczytne godność, istnieje bowiem projekt odbywania sesji Ligi kolejno w różnych miastach Europy.

Armja hiszpańska w Polsce

Major Barra przybywa do Warszawy. W najbliższym czasie przybywa do Warszawy pierwszy attaché wojskowy Hiszpanji major art. Alfons Barra, przydzielony do poselstwa hiszpańskiego.

Co wróżą gwiazdy na dzień 12 marca

Może przynieść niespodzianki lub nieoczekiwane wstrząśnienia. Powna tendencja do zmian i niepokojów da się już zauważyć. 10-aj stary. Północny prądowy się i wywodzi starych ludzi 14-aj. W czasie tym należy dążyć do mierzalności i niepozostawać się na impulsywności i nerwowości niepokojów, aby nie popadnąć w panikę i nieodpowiednie, nieumiejętne i niekorzystne być podległy nagle zmiany i wstrząśnienia.

RADIO WARSZAWSKIE. Dziś: Oczekiwano. Jutro: Katarzyna i Krzyżak.

GIEŁDA WARSZAWA, 11.3. Dzwony. Berlin 211.88. Londyn 122.90. Paryż 123.33. Londyn 43.76. Nowy Jork 14.12. Paryż 26.85. Warszawa 171.81. Wiedeń 128.29. Włocławek 6.88. Czerwonka 17.4.

Z ZA KULIS WARSZAWSKIEJ EROTOMANJI

Jak we własne sidła zastawione na uroczą artystkę wpadł znany w stolicy dyrektor

WARSZAWA, 11.3. — Proszę pani! Złowu telefonu! — Kto dzwonił? — A to ja pani Kallinowska, co tu już od kilku tygodni tak się dobija...

Pani zechce!... On już chyba z płatnicie raz był na „Panience z dancingu”. Niech Pani nie odmawia! Blazam Pani! Liczę na Pani laskawą dobroć. Halina Kallinowska. Twarz artystki oblała się purpurą. Drobną, rasową raczką zmieła z pasją arkusik papieru.



Marja Górczyńska

— Bo, widzi pani, to jest tak. Ten pan to jest bogaty i porządny dyrektor. On wprawdzie ma żonę, ale temu to się pani tylko podoba i to już od roku. Twarz artystki powleka się słnąwo bładością...

Opanowawszy się, po namyśle — rzecze: — Nie wiem... nie wiem... W tej chwili nie mogę pani nic powiedzieć.

Pan dyrektor — to ja!..

Równo, sztywno z bukietem w rękę

W kilka dni potem, do saloniku czarującej aktorki wkroczył lego... „C” mniej więcej czterdziestokilkoletni, ubrany z przesadną elegancją, rozkosznie uśmiechnięty z olbrzymim bukietem w jednej ręce i potwornie wielką bombonierką w drugiej...

Artystka, która dotychczas w młczczeniu słuchała całej tej paplaniwy z oczyma opuszczonymi ku ziemi, jakby studiowała desen dywanu, odwała się po raz pierwszy: — Raczyc pan zaprzestać tych zwierzeń! Zapewnim pana, że mnie to wcale nie zajmuje...

— To jest... bo to... ja chciałem... chciałem zapytać dlaczego pani taka smutna? — Zda się panu, nie jestem wcale smutna? — Ale ja widzę przecież. Może pani ma jakieś kłopoty, zmartwienie. Co ja mogę zrobić dla pani... Czy pani lubi czekoladki?

Pan dyrektor, wymawiając te słowa, pochwylił obie ręce artystki, która je szybko i z nieukrywanym wstrem wyrwała. — Pani się na mnie gniewa? A ja jestem taki dobry, mam takie złote serce!... Nie ma pani pojęcia ile ja dobrego ludziom robię, ile pieniędzy wydaję na cele dobroczynne...

Aktorka wzrusza ramionami bez słowa odpowiedzi. Pan dyrektor, widząc, że rozmowa się jakoś nie kładzie, wstaje i zaczyna zabierać się do odwrotu. Mówi przytem: — Łękam się, że nie zrobiłem na pani dobrego wrażenia... Ale mam nadzieję, że ja to jeszcze naprawię. Pani mnie musi polubić. My się jeszcze zobaczymy... napewno się zobaczymy... Pani do mnie zatelefonuje — wszak prawda?

Po odejściu niemilego gościa p. Górczyńska ze zgrozą stwierdziła, że na stole obok kwiatów i cukierków leży paczka banknotów. W pierwszym porwyte pajął miała ochotę podrzeć pieniądze na strzępy, podeptać, wyrzucić przez okno.

Nie dotknęła wszakże tych pieniędzy. Podbiegła do drzwi i zawołała do ukrytego w sąsiednim pokoju detektywa: — Proszę to wziąć! Te pieniądze i czekoladki i kwiaty, to wszystko!... Detektyw przeliczył banknoty. Było 3000 złotych. — Co mam zrobić z temi pieniędzmi? — Ach prawda... Odesłać mu! Chwila refleksji. — Chociaż nie! Trzeba go ukarać!... Taki lowca kobiet nie odezuje gestu pokardy. Trzeba go uderzyć w najczulsze miejsce, w kieszeń!... Wszak mówił tyle o swej działalności filantropijnej. Pieniądze te przeznaczymy na cele dobroczynne. Niech idź na nędzy ludzkiej!... — A teraz trzeba o wszystkim opowiedzieć „Kurierowi Czerwonoemu” — rzekła artystka, podchodząc do telefonu. Czekoladki powędrowały do sierocińca, pieniądze na cele humanitarne, a pan dyrektor do tej pory czeka na telefon od pięknej pani.

Będziemy list 15 minut po 7-ej wieczorem. Pani Marja Górczyńska siedzi w swej wysłanej poduszce, dywanami i makatami garderobnie przed wielkim, trójskrzydłowym lustrem, charakteryzując się do swej świetnej roli w „Panience z dancingu”. Z pokród poduszek rozrzuconych na otomanie spogląda na nią pieroty i atlasowe markizy, a z fotografii stojącej na toalecie wpatruje się w swą panią madreni, wlewnemi ślepkami ulubiona, janniczka Moly... Wchodzi garderobiana i podaje uroczą artystce list. — Kto to przymióst, panno Ludwiko? — Jakaś panienka prosiła, żeby do pani zaraz oddać. — A jak wygląda? — Ot, taka sobie. Ani to, ani sió... Artystka rozrywa konertel! Stanowna Pani! Czekalam Pani nie przysłała, to bardzo niedobre, bo tu chodzi o ludzkie szczęście. Jeden pan, bardzo porządny i bogaty człowiek chodził jak nieprzytomny, bo chce koniecznie panią poznać!... Głow otłarawać, co!



Przedstawienie artystki budowa w 14-tym wieku...

Zaledwie artystka powróciła z teatru do swego mieszkania przy ul. Poznańskiej nr. 21, gdy ostro zadzwiezał telefon. — Proszę pani, to pewnie znouna ta sama. Już dzwoniła z dziesięć razy. Czy mam odebrać telefon? — Nie, Helenko! sama z nią porozmawiam. Na drugi dzień o oznaczonej godzinie do gustownie urządzonego saloniku pani Górczyńskiej weszła młoda, szczupła osobka, doświ przystojna, ubrana z tania elegancją. Oczy wchodzącej rzucają niepewne spojrzenia... Pani domu ze zdumieniem spogląda na przybyłą. — Jaki? Wied ona tak wygląda? — przebiegła artystce myśl przez głowę. Wszak wyobrażała sobie, że zobaczy jakąś starszą, wymalowaną jemiość, w jedwabkach i brylantach z twarzą, na której wstrelny proceder wyschnął znajlone pletno. A to przecież jakieś młode, zupełnie stworzenie... Wyszaryany płaszczek, miszernie buczki, to zmieszane w twaty. Czyżby to ona dalsza ten list? — Czy pani Kallinowska? Chwila ciszy. — Tak. To jest... właściwie nazywam się Halina Kociakówna.

Co to pani szkodzi?... — Więc to pani pisała ten list? — rzucła wreszcie zapytanie p. Górczyńska. — Tak jest... to jest... Bo widzi pani, mnie na tem bardzo zależy. — Jak pani mogła odważyć się na coś podobnego? — wybucha artystka. — Bo, niby co, proszę pani? Czy to coś tak złego, że ktoś panią chce poznać?... P. Górczyńska opanowała przebiegłą chęć wyrzucenia za drzwi tej, tak skromnie wyglądającej, a tak wldocześnie dynamicznej istoty. Przypomniała sobie przestrożę, opanowała się i mówi napozór spokojnie: — Niech pani siada. Panna Kociak zajmuje miejsce na fotelu i zakładając nogę na nogę, mówi:

MIASTO-FENIKS

Łódź płonie i odradza się z popiołów

W dymach i ogniu żyje wciąż duch przedwojennego spekulanta

W ostatnich czasach Łódź zyskała sobie smutną sławę stolicy pożarów. Telegrafy raz po raz roznoszą po kraju alarmujące wiadomości, że w Łodzi znów się coś pali lub też już się spaliło. Można by pomyśleć, że z miasta tego pozostały już tylko zgłiszczona. Tak jednak nie jest. Łódź — niby starożytny Feniks — z niezwykłą szybkością odradza się ze swych wciąż dymiących popiołów i to odradza się w coraz świetniejszej szacie. Posłuchajmy, co mówi o pożarach łódzkich wybitny fachowiec w dziedzinie pożarnictwa i ubezpieczeń od ognia: — Sława Łodzi, jako miasta pożarów, datuje się jeszcze z dawnych czasów. Można by nawet zarzytkować twierdzeniem, że Łódź rozbudowała się dzięki pożarom, no i wysokim ubezpieczeniom. — Jak się to działo — pozosta-

nie to tajemnicą zamkniętą już karty w dziejach miasta dymiących koninów. Jeśli chodzi o obecne masowe pożary w Łodzi, to jest kilka naturalnych przyczyn, wywołujących tak zwane „pożary losowe”. A więc przede wszystkim tandemność budowy i brak nowo czesnych urządzeń w niezliczonych drobnych fabryczkach i warsztatach. We wszystkich starych budynkach przemysłowych stropy są drewniane. Póki się one nie „wypala” — Łódź nie pozbedzie się swej niechlubnej sławy. Poza tem Łódź posiada nie

Więcej słońca dla kąpiących się



Nowe kostiumy kąpielowe...

Siub na motocyklach



W tym roku... w przemyśle...

Ukamienowany brzytami węgla

KATOWICE, 11.3. Na kopalni „Pokój” w Nowym Bytomiu „czarna śmierć” pochłonięła nową ofiarę. Bryły węgla zasypały pracującego na filarze 30 letniego górnik Jana Resnoudka, który zmarł w szpitalu, dokąd przewieziono go z połamaniami rękami i ze zmiecioną klatką piersiową.

4 OSOBY CIĘŻKO RANNE w katastrofie kolejowej na linii Drezno — Lipsk

LIPSK, 11.3. Na linii Drezno — Lipsk wykołcił się pociąg 4 osoby są ciężko ranne, szkody materialne znaczne.

Sygnaly na Ratuszu uprzedzą o zbliżającym się niebezpieczeństwie powodzi.

Sekcja Techniczna Głównego Komitetu Przeciwpowodziowego, której przewodniczącym jest płk. rez. Sadowski, delegowała w tych dniach komendanta policji p. Skalskiego, komend. komitetu W. F. i P. W. kpt. Kramarza, kierownika sekcji gospodarczej Magistratu p. Budryka, komendanta BOSO p. I Markusa, celem zbadania miejscowości, przyległych do koryta rzeki Białej, poczynając od przedmieścia Dojlid do przedmieścia Antoniuk i Białostoczek.

strony rzeki p. Bubryk, tel. 6-90. Z chwilą podniesienia poziomu wody będzie zarządzona ostre pogotowie straży, w dzień na Ratuszu będzie biała kula jako sygnał, w nocy zaś czerwona latarnia.

Na sygnał ten strażę wystawia posterunki obserwacyjne. Główny sztab komitetu pod przewodnictwem p. starosty Siedleckiego znajdować się będzie w Starostwie.

Hej! strzelcy wraz...

Dnia 11 bm. o godz. 17 m. 30 do Białegostoku przybył marszerujący z Wilna do Warszawy oddział strzelców, w liczbie 20 ludzi pod dowództwem komendanta obwodu Wilno Fijałkowskiego. W Białymstoku oddział powitał zast. starosty p. Sobesko, komendant Pow. P. P. p. Skalski, Kom. obwodu Zw. strzeleckiego p. Sobieski i dele-

gat 42 p.p. Kpt. Hajdasz. Witając strzelców p. Sobesko wygłosił gorące przemówienie zycząc im pomyślnego wyniku marszu. Oddział zatrzymał się na nocleg w 42 p.p., gdzie był podejmowany obiadem. Dziś o godz. 7 rano oddział wyruszył w dalszą drogę kierując się szosą na Zambrów i projektując nocleg w Jezewie.

Wojewódzkie Towarzystwo POPIERANIA PRZEMYSŁU LUDOWEGO p. n. „Krajan”.

W tych dniach w sali Urzędu Wojewódzkiego odbyło się organizacyjne zebranie Woj. Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego.

Po zagajeniu zebrania przez Pana Wojewodę, który obiał przewodnicstwo, oraz omówieniu szczegółowym stanu i potrzeb przemysłu ludowego na terenie Województwa Białostockiego, zebrani jednomyślnie uchwalili założyć w Białymstoku Wojewódzkie T-wo Popierania Przemysłu Ludowego p. n. „Krajan” z siedzibą w Białymstoku, jako organizację koordynującą pracę w tej dziedzinie na terenie Województwa.

W związku z powyższym został odczytany statut projektowany T-wo, który zebrani po dyskusji przyjęli i wyrazili zgodę pozostania członkami założycielami T-wo.

Pan Wojewoda zakomunikował, że p.p. Starostwie powiatu na odbytych w dn. 5 i 6 lutego 1929 r. zjeździe Starostów wyrazili swą zgodę na wzięcie udziału w pracach T-wo i zapisania się na członków T-wo.

Zebranie wybrało tymczasowy

Komitet Organizacyjny w celu uzyskania legalizacji T-wo i rozpoczęcia prac do czasu ukonstytuowania się władz T-wo.

W skład Komitetu Organizacyjnego weszli pp.: jako przewodniczący inż. Mieczysław Malinowski, Nacz. Wydz. Przem. Woj. Białostockiego, jako zastępca przewodniczącego Józef Jodkowski, Kustosz Muzeum Państwowego w Grodnie, Hanna Kościna, Celestyn Galasiewicz, Nacz. Wydz. Samorządowego Woj. Białostockiego i inż. Edward Glogowski, Instruktor Korporacji Przemysłowych w Woj. Białostockiem, jako sekretarz Komitetu.

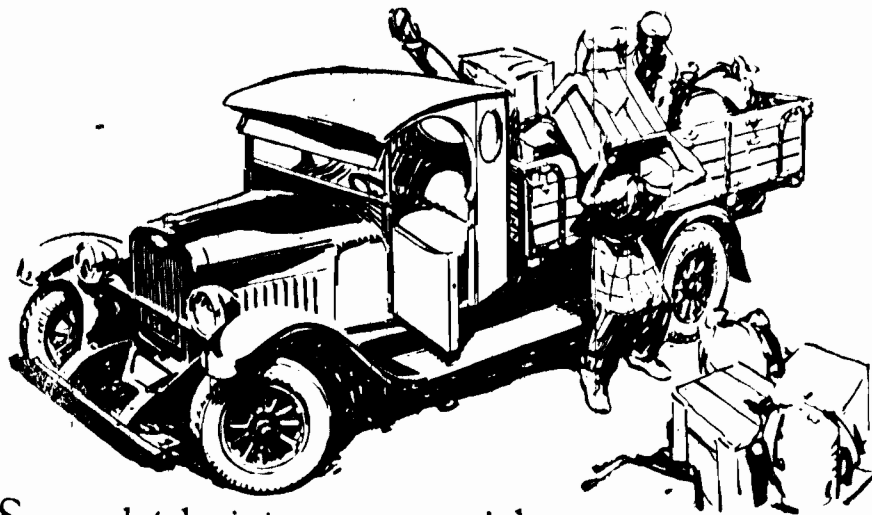
Brak koksu w Białymstoku.

Białystok odczuwa brak koksu. Gdyby w najbliższych dniach nie przybyły dostateczne transporty, odlewne żelaza będą zmuszone wstrzymać ruch.

Towarzyska herbata w „Luxu”.

W środę 13 bm. o godz. 8-ej wieczorem, odbędzie się w lokalu „Luxu” towarzyska herbata, urządzona staraniem Tow. Przeciwrzucliczego.

Dochód z herbatki przeznaczony na dożywianie chorych dzieci pozostających pod opieką Tow. Przeciwrzucliczego.



Samochód ciężarowy powiększa sprawność i zyski każdego przedsiębiorstwa

ROZUMIĘJĄCY własny interes kupiec czy też przemysłowiec posługuje się trakcją motorową, przede wszystkim ze względu na oszczędności. Pod tym względem ciężarowy samochód Chevrolet nie ma sobie równego. Niezwykle silny jego motor, wykluczający wszelkie niespodzianki odznacza się nadzwyczajną oszczędnością, obniżając w ten sposób koszty transportu i gwarantując szybko i niezawodną dostawę towarów, nawet po najgorszych drogach. Posiada hamulce na cztery koła i cztero-biegową przekładnię.

O tych wszystkich zaletach najpopularniejszego obecnie samochodu ciężarowego Chevrolet można się przekonać po jednej próbnej jeździe przy całkowitym załadunku i w najtrudniejszych warunkach ruchu ulicznego, w porozumieniu z najbliższym zastępcą General Motors. Wyrób General Motors

Właściciel: Związek W. SCIEPKA, HEMMEL & KOCH, Białystok, Sienkiewicza 27, tel. 3-12.

SAMOCHÓD CIĘŻAROWY CHEVROLET GENERAL MOTORS W POLSCE, WARSZAWA

IV konkurs domyślności Czytelników „Dziennika Białostockiego”.

Szósty i ostatni wyraz, który dziś podajemy składa się z 12 liter, są one rozmieszczone bez związku między tekstem na 4-ej str.

Z wyszukanych 6 słów w rozwiązaniu należy złożyć odpowiedź na to—o czym wszyscy doskonale wiemy.

I-szą premię za rozwiązanie Redakcja „Dziennika” przeznacza zł. 50.0

II-gą—kwartalną prenumeratę „Dziennika Białostockiego”. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w sobotę 16 b. m. o godz. 7-ej wiecz. g

Zaśmiejemy Augustów.

W Augustowie wybuchł strajk 65 dozorców domowych. Strajkujący żądają od właścicieli posesyj 20 procentowej podwyżki.

„Wieczór Sceniczny”

urządzony staraniem Samorządu Szkoły Powszechnej Nr. 4. Fantastyczna komedia „Serce Hłanki”, wprowadzająca na scenę krasnoludki, kwiaty i motyle, dała piękną myśl o zgubnych skutkach kłamstwa. Rozmowa kwiatów, niszczonej przez dzieci, a wskrzeszonych do krótkiego życia i tańca przez wróżkę, dała ładne obrazy na tle lasu.

KUPON Nr. 6. Do Redakcji „Dziennika Białostockiego”

Rozwiązanie szóstego słowa zdania P. Adres mój: Nazwisko ulica Imię Nr. Wypełnić dokładnie, wyciąć i przesłać 6 kolejnych kuponów razem i w kopercie do administracji „Dziennika Białostockiego”, Legionowa Nr. 1.

Wszelkiewiatowej sławy Baterje Anodowe „Ammon” PO CENACH ZNIŻONYCH 60 volt 90 volt 100 volt 120 volt L. MOWSZOWSKI N. MOWSZOWSKI

HEMATOGEN D-ra HOMMELA med. NIEPORÓWNYANY ŚRODEK LECZNICZY, KRWIOTWÓRCZY, ODŻYWCZY i WZMACNIĄJĄCY od 40 lat zalecany przy - WYCIENIENIU - BLEDNICY - NIEDOKRWIŚCIE - NERWOWOŚCI - REKONWALESCENCJI

KOWALSKINA USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY LABORATORIUM AP. KOWALSKI

„APOLLO” Dziś Premiera. Początek 6³⁰, 8³⁰, 10¹⁵ w. A. Strindberga

SZAŁ Lars Hanson GINA MANES

Ogłoszenia drobne Głuchota i głuchota słychać „Eufonia” zademonstrowany specjalistom

Fortepiany Planina Fisharmonje DŁUGOTERMINOWE SPŁATY. WIELKI WYBÓR. Skład Forteplanów Gebethner i S-ka WARSZAWA, Krak.-Przedm. 17.

„Modern” Początek o godz. 6³⁰, 8³⁰ i 10³⁰ w. Czcij matkę swoją 12 aktowy współczesny dramat życiowo-erotyczny Mary Carr, G. Moshelm, Karol de Vogt

Najwybitniejszy utwór dramatyczny najznakomitszego naszego pisarza najlepszym filmem polskim PONAD ŚNIEG Stefana Żeromskiego